

**SN: od kiedy skuteczna jest zmiana sposobu reprezentacji w spółce z o.o.****Dobrawa Szymlik-Aksamit, [radca prawny Warszawa](#), Rödl & Partner****Gdy zarząd jest jednoosobowy, nie ma podstaw do określania sposobu reprezentacji w umowie spółki, więc jej zmiana nic nie wnosi poza deklaracyjnym tego potwierdzeniem, wykreślającym reprezentacją łączną.**

Tak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 163/16.

W wyniku zawartej umowy powód sprzedał G. Sp. z o.o. wszystkie udziały w spółce R. Sp. z o.o. (tj. pozwanej). W umowie wskazano, że cena za udziały zostanie zapłacona w trzech ratach, w stosunku do powoda – trzecia rata do dnia 01.07.2012 r.

W celu zabezpieczenia G. Sp. z o.o. zobowiązała się wręczyć powodowi dwa weksle własne poręczone osobiście przez osoby działające w imieniu nabywcy. Celem dodatkowego zabezpieczenia płatności kupującego także spółka R. Sp. z o.o. miała bezpośrednio poręczyć ww. weksle.

Dzień po zawarciu umowy sprzedaży udziałów w R. Sp. z o.o., prezes zarządu G. Sp. z o.o. (będącej jedynym wspólnikiem R. Sp. z o.o.), działając jako zgromadzenie wspólników R. Sp. z o.o., odwołał z zarządu R. Sp. z o.o. dwóch jej dotychczasowych członków zarządu, powołując w to miejsce siebie jako jej jedynego członka zarządu (prezesa). Tego dnia zostały wręczone Powodowi ww. weksle własne płatne bez protestu. Ich wystawcą była G. Sp. z o.o., a poręczycielami: R. Sp. z o.o. oraz R.W. i C.W. jako osoby fizyczne; przy poręczeniu weksli R. Sp. z o.o. reprezentowana była przez nowego prezesa.

Zgodnie z treścią umowy spółki R. Sp. z o.o., obowiązującej w dniu udzielenia poręczenia, jej reprezentacja była dwuosobowa, a zarząd spółki powinien być co najmniej dwuosobowy. Powodowi i pozwanemu znana była uchwała zgromadzenia wspólników R. Sp. z o.o. z dnia poręczenia ws. zmiany umowy spółki w zakresie zmiany sposobu jej reprezentacji (zamiast przez zarząd wieloosobowy, R. Sp. z o.o. miała być reprezentowana przez zarząd jednoosobowy).

Ostatecznie powód nie otrzymał zapłaty trzeciej raty ceny nabycia udziałów, a zatem dążył do wyegzekwowania jej na podstawie wręzonego weksla.

Sąd I Instancji wydał nakaz zapłaty, który na skutek zarzutów pozwanej został także utrzymany w mocy. Sąd II Instancji uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo. W jego ocenie poręczenie wekslowe pozwanego było nieważne. Po rozpatrzeniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok sądu II instancji i oddalił apelację.

**Komentarz eksperta****Dobrawa Szymlik-Aksamit, radca prawny w Rödl & Partner Warszawa**

W przedmiotowej sprawie SN doszedł do konkluzji, że G. Sp. z o.o. będąca jedynym wspólnikiem R. Sp. z o.o. skutecznie dokonała zmian umowy spółki R. Sp. z o.o. w zakresie sposobu jej reprezentacji oraz liczby osób wchodzących w skład jej zarządu. Zdaniem SN zmiana ta dla swojej skuteczności nie wymagała wpisu do rejestru przedsiębiorców, gdyż wpis w tym zakresie ma jedynie charakter deklaracyjny. G. Sp. z o.o. będąca jedynym wspólnikiem R. Sp. z o.o. powołała w miejsce dotychczasowych członków zarządu R. Sp. z o.o. wyłącznie jednego nowego członka zarządu, więc był on uprawniony do jej samodzielnej reprezentacji i skutecznego poręczenia wystawionego przez nią weksla.

SN oparł się przy tym na rzekomo dominującym w orzecznictwie i doktrynie poglądzie, że „wpisanie w rejestrze przedsiębiorców w KRS zmiany umowy spółki w odniesieniu do jej reprezentacji ma na gruncie art. 255 § 1 w związku z art. 157 § 1 k.s.h. charakter obowiązkowy, ale jest deklaracyjny”.

Zdaniem SN w przypadku zmiany umowy spółki z o.o. dot. sposobu jej reprezentacji i liczby osób wchodzących w skład jej zarządu „za oczekiwaniem na wpis do KRS nie przemawiają żadne racje”. Swoje stanowisko uzasadnił tym, że „gdyby tego wymagać, to aż do wpisania zmian w KRS nie można by było w ogóle dokonywać żadnych czynności prawnych przez spółkę, w okresie od zmiany umowy w odniesieniu do ustanowienia jednoosobowego zarządu, będącego wcześniej zarządem wieloosobowym, mimo powołania członka zarządu (prezesa) jednoosobowego zarządu. Nie można bowiem wymagać złożenia oświadczenia przez osoby, których nie ma zarządzie, bo nie jest on już zarządem wieloosobowym”.

Nie sposób zgodzić się z powyższym rozumowaniem. Zgodnie bowiem z art. 255 § 1 k.s.h. zmiana umowy spółki z o.o. wymaga uchwały wspólników i wpisu do rejestru przedsiębiorców, niezależnie od tego, czy zmiana dotyczy obowiązkowej, czy fakultatywnej treści umowy spółki. Oznacza to, że wpis każdej zmiany umowy spółki z o.o. ma charakter konstytutywny, a zatem nowy zapis umowy spółki z o.o. skuteczny jest dopiero od jego wpisu do rejestru przedsiębiorców. Natomiast sam wpis polega na wprowadzeniu do systemu informatycznego danych zawartych w postanowieniu sądu rejestrowego niezwłocznie po jego wydaniu (art. 20 ust. 1 ustawy o KRS).

Ponadto trudno napotkać na rzekomo ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym zmiana umowy spółki z o.o. w zakresie sposobu jej reprezentacji i liczby osób wchodzących w skład jej zarządu ma charakter tylko deklaracyjny. Oczywiście wpis zmian osobowych w zarządzie spółki z o.o. ma skutek deklaracyjny, ale nie zmiana umowy spółki dotycząca sposobu reprezentacji spółki i liczby osób wchodzących w skład zarządu. W tym ostatnim przypadku charakter wpisu jest konstytutywny, a zatem zmiana jest skuteczna dopiero od wpisania jej do rejestru przedsiębiorców.

Słusznie SN zaznaczył, że w przypadku gdy zarząd spółki z o.o. jest jednoosobowy, brak podstaw do określania w umowie spółki sposobu jej reprezentacji. Zgodnie bowiem z art. 205 § 1 zd. 1 k.s.h. jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania określa umowa spółki. A contrario, jeżeli zarząd jest jednoosobowy, to jedyna osoba wchodząca w skład zarządu ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę z o.o., a ograniczanie jej prawa przez wprowadzenie obowiązku działania z inną osobą (np. prokurentem), jest bezskuteczne (por. wyrok SN z dnia 24.07.2013 r., III CNP 1/13).

Niemniej, jednak jeżeli tak jak w niniejszej sprawie z umowy spółki wynika, że zarząd jako organ spółki powinien być co najmniej dwuosobowy, to jedyny członek zarządu pozostający w zarządzie na skutek zmian osobowych w nim zaistniałych nie stanowi organu spółki z o.o. Wówczas mamy do czynienia z zarządem kadłubowym, tj. zarządem składającym się z mniejszej liczby członków niż określona w umowie spółki.

Na podstawie art. 38 k.c. R. Sp. z o.o. będąca osobą prawną mogła działać przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartej na niej umowie spółki. Skoro jej zarząd składał się, z mniejszej liczby członków niż określała umowa spółki, to taki zarząd był organem istniejącym, ale nie mógł prowadzić jej spraw lub jej reprezentować (por. uchwała SN z dnia 18.07.2012 r., III CZP 40/12/).

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/306029997-SN-od-kiedy-skuteczna-jest-zmiana-sposobu-reprezentacji-w-spolce-z-oo.html#ap-3>